

Sygn. akt I ACa 1088/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. U. i G. U.

przeciwko B. G. i M. G.

oraz sprawy z powództwa J. B. i G. B.

przeciwko B. G. i M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt I C 984/15,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanych na rzecz powodów A. U. i G. U. 211 658 (dwieście jednaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt osiem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 lutego 2017 roku,

b) w pozostałej części powództwo A. U. i G. U. oddala,

c) zasądza od pozwanych na rzecz powodów J. B. i G. B.

76 167,41 (siedemdziesiąt sześć tysięcy sto sześćdziesiąt siedem 41/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 lutego 2017 roku,

d) w pozostałej części powództwo J. B. i G. B. oddala,

e) zasądza od pozwanych na rzecz powodów A. U. i G. U. 4 300 (cztery tysiące trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu,

f) zasądza od pozwanych na rzecz powodów J. B. i G. B. 1 500 (tysiące pięćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu,

g) nakazuje pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 17 294,52 (siedemnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt cztery 52/100) złotych z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych,

h) nakazuje pobrać od powodów A. U. i G. U. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 1 000 (tysiąc) złotych

z zasądzonych roszczenia z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych,

i) nakazuje pobrać od powodów J. B. i G. B. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 6 319,38 (sześć tysięcy trzysta dziewiętnaście 38/100) złotych z zasądzonych roszczenia z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych;

2) w pozostałej części apelację powodów i w całości apelację pozwanych oddala;

3) zasądza od pozwanych na rzecz powodów A. U. i G. U. 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) odstępuje od obciążania powodów A. U. i G. U. częścią nieuiszczonej opłaty od apelacji z zasądzonych roszczenia;

5) zasądza od pozwanych na rzecz powodów J. B. i G. B. 1 350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis

I ACa 1088)17

UZASADNIENIE

Powodowie małżonkowie G. U. i A. U. początkowo wnosili o zasądzenie od pozwanych małżonków M. G. i B. G. solidarnie 20 000 złotych tytułem odszkodowania i 10 000 złotych zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty złożenia pozwu. Powodowie małżonkowie G. B. i J. B. również początkowo wnosili o zasądzenie od pozwanych małżonków M. G. i B. G. solidarnie 20 000 złotych tytułem odszkodowania i 10 000 złotych zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty złożenia pozwu. Nadto powodowie domagali się zasądzenia kosztów procesu.

Małżonkowie U. wskazywali, że zawarli z pozwanymi umowę sprzedaży nieruchomości położonej w K., zabudowanej domem mieszkalnym oraz udział w wysokości 1/4 części drogi dojazdowej za cenę 200 000 złotych. Po zawarciu umowy w budynku ujawnił się szereg wad. Powodowie zlecieli wykonanie ekspertyzy technicznej i wady potwierdził rzeczoznawca. Dnia 1 października 2012 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia ugody przed Sądem Rejonowym C. w sprawie (...). W ugodzie pozwani przyznali, że budynek ma wady i zobowiązali się do ich naprawy, jednakże do naprawy nie przystąpili.

Małżonkowie B. wskazywali, że 20 sierpnia 2007 roku kupili od pozwanych nieruchomość położoną w K. za cenę 85 000 złotych. Pozostałą kwotę 78 000 złotych zapłacili w gotówce. Podczas użytkowania domku ujawniło się szereg wad. Powodowie zlecieli wykonanie ekspertyzy technicznej, która wady te potwierdziła. Dnia 28 lutego 2012 roku, w toku postępowania o zapłatę przed Sądem Rejonowym w C. w sprawie (...), doszło do zawarcia pomiędzy stronami ugody. Pozwani zobowiązali się do usunięcia wad domku letniskowego do 31 lipca 2012 roku. Zobowiązanie to nie zostało wykonane.

Powodowie podawali, że dochodzone kwoty tytułem odszkodowania stanowią częściowe zrekompensowanie szkody. Jak podano w pozwie, szkoda związana jest z obniżeniem wartości budynków w stosunku do ceny zapłaconej. Jeśli natomiast chodzi o zadośćuczynienie, to powodowie domagali się go w związku z bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do spokojnego korzystania z mieszkania.

Powodowie zostali wezwani do wskazania podstawy faktycznej powództwa. Pełnomocnik powodów pismem z dnia 31 października 2013 r. podał (K-109), że ujawnione wady fizyczne doprowadziły do powstania szkody, polegającej na znacznym obniżeniu wartości budynków w stosunku do ceny, za jaką zostały one zakupione. Pozwani ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z nienależytym wykonaniem zobowiązań wynikających z zawarcia umów sprzedaży nieruchomości.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa, powołując się na treści ugód, które w ich ocenie wyczerpywały roszczenia powodów. W ocenie pozwanych ewentualne roszczenie o obniżenie ceny jest bezprzedmiotowe, gdyż powodowie mieli uprawnienie do usunięcia wad na koszt pozwanych. Nadto podnosili że, uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne budynku wygasły po upływie lat 3 od dnia, kiedy rzecz została wydana. Odnośnie naruszenia dóbr osobistych pozwani wskazywali, że nie wykazano poniesienia żadnych szkód o charakterze niematerialnym.

Sprawa początkowo toczyła się przed Sądem Rejonowym w C.. Po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego, który wskazał wartość nieruchomości należącej do małżonków U. na kwotę 13 570 zł, a wartość nieruchomości należącej do małżonków B. na kwotę 19 800 zł, powodowie rozszerzyli żądanie pozwu, domagając się zasądzenia na rzecz powodów małżonków U. kwoty 186 670 złotych odszkodowania oraz 20 000 z tytułu zadośćuczynienia, razem: 206 670 zł, a na rzecz powodów małżonków B. kwoty 143 200 zł odszkodowania oraz 20 000 z tytułu zadośćuczynienia, razem: 163 200 zł. Kwota żądana przez powodów małżonków B. wynikała z opinii biegłego, jednakże powiększona została o 78 000, czyli kwotę którą powodowie zapłacili pozwanym poza ceną wskazaną aktem notarialnym.

W związku ze wskazanymi wartościami przedmiotu sprawy sprawa przekazana została do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Pełnomocnik powodów ponownie wezwany został do sprecyzowania podstawy prawnej żądań, w szczególności w świetle zawartych ugód sądowych.

W odpowiedzi pełnomocnik powodów wskazał, że żądanie pozwu oparte jest na treści art. 471 kc, z uwagi na nienależyte wykonanie zawartych przed Sądami ugód (pismo procesowe z 1 marca 2016 r. K-560). Nadto w piśmie tym powodowie wnosili o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej J. K. – kierownika budowy, która dokonywała wadliwych wpisów w dzienniku budowy.

Po przeprowadzeniu opinii przez biegłego sądowego M. J. powodowie ostatecznie domagali się zasądzenia (pismo procesowe K-873):

- 1) na rzecz powodów G. i A. U. solidarnie kwoty 211 658 zł oraz kwoty 20 000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty złożenia pozwu;
- 2) na rzecz powodów G. i J. B. solidarnie kwoty 143 200 zł oraz kwoty 20 000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty złożenia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów A. i G. małżonków U. solidarnie kwotę 211.658 złotych z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2017 roku; zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów J. i G. małżonków B. solidarnie kwotę 76.167,41 zł z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2017 roku; w pozostałej części powództwo oddalił; koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) solidarnie od pozwanych kwotę 4 043,77 zł oraz solidarnie od powodów A. i G. małżonków U. kwotę 2 021,88 zł oraz od powodów J. i G. małżonków B. solidarnie kwotę 2 021,88 zł, tytułem nieziszczonych wydatków; zasądził od pozwanych B. i M. małżonków G. solidarnie na

rzecz powodów A. i G. małżonków U. kwotę 1 500 zł, tytułem poniesionej opłaty sądowej; zasądził od pozwanych B. i M. małżonków G. solidarnie na rzecz powodów G. i J. małżonków B. kwotę 1 500 zł, tytułem poniesionej opłaty sądowej; nakazał pobrać solidarnie od pozwanych B. i M. małżonków G. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Katowicach 11 392 zł tytułem nieziszczonej opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia na rzecz powodów; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach z zasądzonego roszczenia solidarnie od powodów A. i G. małżonków U. 1 000 zł, a od powodów J. i G. małżonków B. solidarnie 8 160 zł, tytułem opłat od roszczeń, w zakresie których powództwa zostały oddalone.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powodowie niewątpliwie nabyli domy z wadami i ustalone to już zostało przed niniejszym procesem. Powodowie wnieśli sprawy do sądów, które zakończyły się ugodami. Oświadczenia zawarte w ugodach potwierdzają istnienie wad. Powodowie mieli uprawnienia do dochodzenia swych roszczeń z powodu wad zakupionych domów na podstawie przepisów o rękojmi za wady fizyczne (art. 556 kc i nast.) i przedsięwzięli kroki celem ich realizacji. W ramach reżimu tej odpowiedzialności kupujący ma różne uprawnienia (art. 560 kc), między innymi można złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny. Takiego oświadczenia ostatecznie nie złożyli. Najistotniejszą rzeczą jest to, że strony zawarły ugody, w których powodowie odnieśli się do swoich roszczeń, a pozwani przyjęli obowiązki. W wyniku zawartych ugód sądowych określone zostały wady, pozwani nałożyli na siebie określone zobowiązania, których nie wykonano. Wobec niewykonania ugód pozwani odpowiadają względem powodów na podstawie art. 471 kc. Teraz odpowiadają za szkodę powodów wynikłą z niewykonania obowiązku opisanego w ugodach. W opinii biegłego M. J. wykazane zostało, iż odnośnie nieruchomości należącej do małżonków U. kwota 211 658 złotych brutto jest kosztem usunięcia wad, a odnośnie nieruchomości należącej do małżonków B. jest to kwota 70 556,21 złotych brutto powiększona o koszt dotyczący studzienek kanalizacyjnych w wysokości 5 611,20 złotych, łącznie 76 167, 41 złotych. Zdaniem Sądu, szkodą powodów jest to, że nie mają usuniętych wad opisanych w ugodach, a wartość tej szkody wyrażają opisane wyżej wielkości. Roszczenia powodów w tym zakresie były zasadne. W pozostałej części, odnośnie roszczeń o zapłatę dalszych należności, w szczególności dotyczących zasądzenia różnicy pomiędzy ceną zakupu domu, a jego rzeczywistą wartością, powództwo podlegało oddaleniu. Za niezasadne Sąd uznał również żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów. Jak wskazał ten Sąd sprzedaż rzeczy z wadą nie jest równoznaczna z naruszeniem dóbr osobistych kupującego, chociaż zawsze odkrycie wady wiąże się z negatywnymi przeżyciami kupującego. O kosztach procesu Sąd orzekł na podst. art. 100 kpc z uwagi na wynik procesu. Powodowie nie utrzymali się ze swoimi żądaniami odnośnie odszkodowań oznaczonych jako niewykonanie zobowiązania z art. 535 kc (żądanie zasądzenia różnicy w wartości domów) oraz z tytułu ochrony dóbr osobistych. Dlatego Sąd orzekł o zniesieniu kosztów zastępstwa procesowego pomiędzy stronami. Łącznie wydatki Sądu z uwagi na koszty opinii biegłych wyniosły 10 871,54 złotych. Zaliczkami stron była pokryta kwota 2 000 złotych. Pozostała do zapłaty kwota 8 087,54 złotych, która powinna obciążać strony po połowie stosownie do wyniku procesu. Powodów w wysokości 4 043,77 złotych i pozwanych w wysokości 4 043,77 złotych. Suma roszczeń powodów małżonków U. wynosiła 231 658 złotych, a roszczeń powodów małżonków B. 239 367,41 złotych. Powodowie tytułem opłaty sądowej łącznie zapłacili 3 000 złotych. Kwota ta winna być zwrócona przez pozwanych powodom, o czym Sąd orzekł w punkcie 6 i 7 wyroku. Wartość zasądzonego roszczenia od pozwanych na rzecz powodów wyniosła 287 826 złotych. Należna opłata sądowa od takiego roszczenia to kwota 14 392 złotych. Po pomniejszeniu jej o uiszczony 3 000 złotych, Sąd na podst. art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać kwotę 11 392 złotych solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa. Powodowie natomiast na podstawie ustawy o kosztach sądowych w spr. cywilnych winni być obciążeni i opłatą sądową od roszczenia w zakresie, którego powództwo zostało oddalone. W ocenie Sądu pierwszej instancji suma roszczeń powodów małżonków U. wynosiła 231.658 złotych, a roszczeń powodów małżonków B. 239 367,41 złotych. Na rzecz powodów małżonków U. zostało zasądzone 211 658 złotych, a na rzecz powodów małżonków B. 76 167, 41 złotych. Powodowie małżonkowie U. zatem winni uiścić na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową od 20 000 złotych, czyli 1000 złotych, a powodowie małżonkowie B. opłatę od 143 200 złotych + 20 000 złotych, to jest 8 160 złotych.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli powodowie oraz pozwani.

Powodowie G. i A. U. w swej apelacji wnosili o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia przez zasądzenie dodatkowo na ich rzecz ustawowych odsetek zwłoki od kwoty 20 000 zł od dnia wniesienia pozwu do 31 stycznia 2017 r. i od kwoty 166 570 zł od 5 października do 31 stycznia 2017 r. nadto o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu poprzez zasądzenie na ich rzecz od pozwanych solidarnie 7 200 zł.

Powodowie G. i J. B. w swej apelacji wnosili o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia przez zasądzenie dodatkowo na ich rzecz ustawowych odsetek zwłoki od kwoty 20 000 zł od dnia wniesienia pozwu do 31 stycznia 2017 r. i od kwoty 56 167,41 zł od 5 października do 31 stycznia 2017 r.

Powodowie G. i A. U. i G. i J. B. wnosili też o zmianę rozstrzygnięć w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych poprzez nakazanie pobrania od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwoty 6 065,65 zł oraz uchylenie w całości orzeczenia w przedmiocie nakazania pobrania określonych w pkt. 9. wyroku kwot na rzecz Skarbu Państwa od powodów.

Nadto powodowie domagali się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarżący zarzucali:

- 1) naruszenie art. 481 kc poprzez nieuwzględnienie roszczeń powodów o zapłatę ustawowych odsetek za opóźnienie od dat wskazanych w pozwie oraz pismach rozszerzających powództwa;
- 2) naruszenie art. 100 kpc poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu między pozwanymi a powodami G. i A. U., choć zasadne uznać należałoby zasądzenie od pozwanych na rzecz tych powodów 7 200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego;
- 3) naruszenie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nakazanie pobrania od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwot z tytułu nieuiszczonych wydatków i nakazanie pobrania od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwot z tytułu nieuiszczonych opłat od pozwów;
- 4) naruszenie art. 19 kpc w związku z art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez błędne przyjęcie, że suma roszczeń powodów G. i J. B. wynosiła 239 367,41 zł.

Pozwani w swej apelacji wnosili o rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 380 kpc postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego zgłoszony przez powoda wniosek o dopozwanie J. K. w charakterze pozwanej i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucali:

- 1) obrazę przepisów postępowania które miało wpływ na wydane orzeczenie, a to:

-art. 194 §3 kpc, poprzez brak wezwania do udziału w sprawie po stronie pozwanej kierownika budowy i projektanta J. K., pomimo iż z jednej strony jako uczestnik procesu budowlanego ponosi ona odpowiedzialność za jego zgodny z prawem przebieg oraz ostateczny wynik, a po drugiej jako podmiot fachowy dysponowała ona wiadomościami mogącymi doprowadzić do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy ;

- art. 328§ 2 kpc poprzez brak uzasadnieniu przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia w zakresie wniosku o dopozwanie J. K. w charakterze pozwanej, co uniemożliwiło skontrolowanie prawidłowości stanowiska Sądu pierwszej instancji i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez bezkrytyczne przyjęcie za opinią, iż odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za wady budynku, należącego do małżonków U., rozciąga się na koszty rozbioru całego budynku i wzniesienia go od nowa, z uwagi na brak

ekonomicznego i technicznego uzasadnienia dla dokonywania naprawy budynku znacząco zdewastowanego pożarem, podczas gdy pozwani odpowiedzialności za powstanie pożaru nie ponoszą, a możliwe byłoby abstrakcyjne wyliczenie wartości usunięcia wad, stwierdzonych w zawartej w dniu 1 października 2012 r. ugodzie sądowej;

3) niedostateczne wyjaśnienie okoliczności, mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie przyczynienia się pozwanych do powstania pożaru domu należącego do małżonków U. i bezkrytyczne przyjęcie za opinią, iż odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za wady budynku należącego do małżonków U. rozciąga się na koszty rozbiórki całego budynku i wzniesienia go od nowa, z uwagi na brak ekonomicznego i technicznego uzasadnienia dla dokonywania naprawy budynku znacząco zdewastowanego pożarem, podczas gdy pozwani odpowiedzialności za powstanie pożaru nie ponoszą, a możliwe byłoby abstrakcyjne wyliczenie wartości usunięcia wad, stwierdzonych w zawartej w dniu 1 października 2012 r. ugodzie sądowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jedynie apelacja powodów winna odnieść częściowy skutek i to tylko w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Jako dalej idącą uznać należy apelację pozwanych, zatem do niej w pierwszej kolejności winien się odnieść Sąd odwoławczy.

Wobec postawienia przez pozwanych zarzutu dokonania sprzeczności ustaleń obowiązkiem Sądu Apelacyjnego stało się ustosunkowanie do tej kwestii. Co prawda zarzuty te, określone jako: „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez bezkrytyczne przyjęcie za opinią, iż odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za wady budynku, należącego do małżonków U., rozciąga się na koszty rozbiórki całego budynku” stanowią w istocie polemikę z rozważaniami prawnymi, niemniej skoro zarzut taki został formalnie postawiony, obowiązkiem Sądu jest ustosunkowanie się do dokonanych ustaleń. Z drugiej strony zauważyć przyjdzie, że Sąd pierwszej instancji w części ustalającej zawarł również i część historyczną dotyczącą niniejszego procesu, przeto – mimo w zasadzie niesporności faktów – Sąd Apelacyjny poczuwa się do dokonania własnych usystematyzowanych ustaleń.

I tak:

Powódka G. U., wracając z lotniska w P., zobaczyła ogłoszenie o sprzedaży domku w K.. W związku z tym, że kupno takiego domku było marzeniem jej męża, umówiono się na spotkanie. Domek bardzo się spodobał małżonkom U., ważną okolicznością było to, że sprzedający zapewniał, że jest on zdatny do użytku przez cały sezon. Tego samego dnia powodowie wpłacili zaliczkę, a następnie poczynili starania o uzyskanie kredytu.

- zeznania powódki G. U. (K-150).

24 listopada 2008 r. powodowie G. i A. U. zawarli z pozwanymi umowę sprzedaży nieruchomości położonej w K. Gmina L., opisanej w KW (...), a zabudowanej domem mieszkalnym, o powierzchni 00 06 84 ha oraz udział w wysokości 1/4 części nieruchomości stanowiącej drogę za cenę 200 000 złotych.

- okoliczności niesporne, akt notarialny.

W kwietniu 2009 r. powodowie zamieszkali w zakupionym domu. Od tego czasu powoli zaczęły się ujawniać wady. W zimie pomarzęły rury i powodowie zmuszeniu byli wrócić do dotychczasowego mieszkania. Stopniowo zaczęły się ujawniać dalsze poważne usterki. Powodowie zlecili sporządzenie ekspertyzy, która wykazała szereg wad, w szczególności to, że praktycznie nic nie było zrobione prawidłowo ani też zgodnie z projektem.

- Ekspertyza techniczna mgr inż. B. K. K-15, zeznania powódki G. U..

Wobec tak istotnych wad, które praktycznie uniemożliwiały zamieszkiwanie, powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym w C. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. 1 października 2012 r. przed Sądem Rejonowym w C. zawarta została ugoda, na podstawie której pozwani zobowiązali się wykonać szczegółowo opisane naprawy do 31 grudnia 2013 r. Strony w pkt. 7 ugody zastrzegły, że w przypadku niezakończenia prac, pozwani upoważniają małżonków U. do wykonania prac na ich koszt.

- ugoda z dnia 1 października 2012 r. zawarta przed Sądem Rejonowym w C. (sygn. akt I Co 2416/12).

W międzyczasie powódka zleciła sprawdzenie domu inspektorowi nadzoru budowlanego. Inspektor poinformował powódkę, że pozwanemu cofnięto decyzję o pozwoleniu na budowę. Pozwany zgłosił się, by wykonać naprawy w dniu 2 listopada 2013 r., na co powódka nie wyraziła zgody z uwagi na okres świąteczny. W dniu 20 listopada 2013 r., gdy powódka wróciła do domu, zastała męża idącego chwiejnym krokiem, a z komina unosił się dym, aczkolwiek w kominku nie było palone. Następnie dom zaczął się palić. Mimo akcji straży pożarnej dom praktycznie uległ spaleniowi. Po kolejnych kontrolach inspektora nadzoru budowlanego powodowie uzyskali decyzję o nakazie rozbiórki. Powodowie nadal spłacają kredyt.

-zeznania powódki G. U., decyzja o nakazie rozbiórki.

J. B. również przeczytał ogłoszenie o sprzedaży domku w K.. Małżonkowie pojechali obejrzeć domek i pierwsze wrażenie było pozytywne. Po naradzie rodzinnej zdecydowali się na zakup.

- zeznania powódki G. B..

Aktem notarialnym z 20 sierpnia 2007 r. małżonkowie B. kupili od pozwanych nieruchomość położoną w K., o powierzchni 00 06 19 ha, zabudowaną drewnianym domkiem letniskowym wraz z udziałem 1/4 nieruchomości stanowiącej drogę za cenę 85 000 złotych. I w tym przypadku w domku stopniowo zaczęły ujawniać się wady. Powodowie zlecieli sporządzenie ekspertyzy, która wykazała szereg wad.

- akt notarialny, zeznania powódki G. B., ekspertyza techniczna mgr inż. B. K..

Powodowie wnieśli do Sądu Rejonowego w C. pozew o zapłatę. W sprawie tej zawarta została w dniu 28 lutego 2012 r. ugoda, na podstawie której pozwani zobowiązali się do wykonania szczegółowo opisanych prac naprawczych do 31 lipca 2012 r. Strony ustaliły, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia wynikające z rękojmi ze sprzedaży domku.

- ugoda z dnia 28 lutego 2012 r. zawarta przed Sądem Rejonowym w C. (sygn. akt (...)).

Pozwany wykonał tylko nieznaczne prace. Od inspektora nadzoru budowlanego powodowie powzięli wiadomość, że pozwany nie posiadał pozwolenia na budowę. W 2014 r. powodowie otrzymali nakaz rozbiórki znajdującej się pod tarasem części budynku.

- zeznania powódki G. B., decyzja o nakazie rozbiórki.

Powołany w sprawie biegły sądowy M. J. wskazał sposób usunięcia wad w domku należącym do małżonków B.. Podał, że nie dostrzegł efektu prowadzenia żadnych prac zaleconych w ekspertyzie. Zakwestionował skuteczną płytę żelbetonową wokół budynku, które zostało przerwane przez inspektora nadzoru budowlanego. Koszt usuwania wad oznaczył na 65 329,82 złotych. Dodatkowym dokumentem biegły przedstawił kosztorys dotyczący niewykonanych dwóch studzienek kanalizacyjnych w budynku na działce p. B., pominięty w głównym opracowaniu. Wartość dodatkowych robót ocenił na kwotę 5 195,56 złotych. Odnośnie roszczenia małżonków U., to zdaniem biegłego budynek posiada szereg wad, które w większości są do usunięcia, ale łączyłoby się to z poważnymi pracami rozbiórkowymi. Pożar przyczynił się do degradacji elementów konstrukcyjnych. Jedną z przyczyn pożaru było zlekceważenie przepisów budowlanych, w których mowa o zachowaniu odległości drewnianych elementów od przewodów dymowych. Biegły opracował kosztorys prac dotyczących rozbiórki i ponownego wybudowania obiektu. Koszt oznaczył na 195 979,63 złotych. Biegły zwrócił uwagę na rażący brak profesjonalizmu wykonywania robót budowlanych, widoczny na każdym

etapie wznoszenia budynku, począwszy od wprowadzania zmian projektowych, a kończąc na używaniu materiałów budowlanych w sposób nieporadny i niezgodny z przeznaczeniem. W ocenie biegłego wykonawca swoim działaniem świadomie stworzył zagrożenie dla życia ludzkiego, doprowadzając do takiego stanu technicznego obydwu budynki. W opinii uzupełniającej wskazał wartości kosztorysów w wysokości brutto i tak odnośnie małżonków U. jest to kwota 211 658 zł, a odnośnie małżonków B. jest to kwota 70 556,21 zł brutto i dodatkowo z kosztem dotyczącym studzienek kanalizacyjnych więcej o 5 611,20 zł.

- opinia biegłego M. J. (K-629-742), opinia uzupełniająca (K-783-844).

(***)

Nie mogły odnieść skutku zarzuty apelacji pozwanych odnoszące się do naruszenia art. 194 §3 kpc, poprzez brak wezwania do udziału w sprawie po stronie pozwanej kierownika budowy i projektanta J. K.. Istotnie pełnomocnik powodów zgłosił taki wniosek w piśmie z dnia 1 marca 2016 r. (K-560) a pozwani – z przyczyn oczywistych – przychyliłi się do tegoż. Niemniej Sąd owego wniosku nie uwzględnił, a wyrok został wydany jedynie w stosunku do pozwanych M. i B. G., co do których powództwo nie zostało cofnięte. Sąd odwoławczy na obecnym etapie nie czuł się władnym dopozwać panią J. K. i wyrokować w stosunku do niej, co równałoby się z pobawieniem rozstrzygnięcia w stosunku do tej osoby kontroli instancyjnej.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji pozwanych, aczkolwiek sformułowane jako dopuszczenie się przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych czy też „niedostatecznego wyjaśnienia okoliczności, mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy”, stanowiły de facto polemikę z samą zasadnością zasądzenia na rzecz powodów (a właściwie tylko na rzecz powodów małżonków U.) określonych wyrokiem kwot.

Ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego ma obowiązek kontrolować sąd odwoławczy z urzędu **zważyć przyjdzie:**

W orzecznictwie ukształtowane jest stanowisko, że Sąd związany jest jedynie podstawą faktyczną żądania pozwu, a powód – nawet działający przy pomocy fachowego pełnomocnika nie ma obowiązku przytaczanie podstawy prawnej swego żądania. Wymóg przytoczenia w pozwie, w sprawie próbie ugodowej, okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 kpc. Natomiast kwalifikacja tego stanu faktycznego należy do sądu (da mihi factum, dabo tibi ius). Kodeks postępowania cywilnego nie wymaga substancjonowania stanu faktycznego dyspozycji określonych norm, powoda nie mogą zatem obciążać skutki powołania wadliwej podstawy prawnej żądania. Sąd nie jest związany wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia, przeciwnie, sąd jest obowiązany rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawne, które powinny być zastosowane w rozważanym przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 132/05, LEX nr 646306).

Powodowie ostatecznie sprecyzowali podstawę faktyczną żądań pozwów, podając że stanowi je niewykonanie zobowiązań wynikających z ugód sądowych. Dodatkowo też przytoczona została podstawa prawna żądań, a to art. 471 kc. Tak sformułowane żądanie było w pełni uprawnione. Niespornie pozwani zobowiązali się do naprawy domów, co więcej stwierdzone jest to ugodami sądowymi i napraw owych nie zrealizowali. Ugody zrodziły po stronie pozwanych nowe zobowiązanie, którego nie wykonali. O. to powodom możliwość wystąpienia z roszczeniami o naprawienie szkody wywołanej niewykonaniem zobowiązania na podstawie art. 471 kc. Koszt napraw ustalona została na podstawie opinii biegłego sądowego M. J.. W pełni prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów określone przez biegłego kwoty.

Nieuprawnione są zarzuty apelacji pozwanych, iż niezasadnie Sąd przyjął, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za wady budynku należącego do małżonków U. rozciąga się na koszty rozbiórki całego budynku i wzniesienia go od nowa, z uwagi na brak ekonomicznego i technicznego uzasadnienia dla dokonywania naprawy budynku znacząco zdewastowanego pożarem, czy też poprzez bezkrytyczne przyjęcie za opinią, iż odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za wady budynku, należącego do małżonków U., rozciąga się na koszty rozbiórki całego budynku i wzniesienia go od nowa, z uwagi na brak ekonomicznego i technicznego uzasadnienia dla dokonywania

naprawy budynku znacząco zdewastowanego pożarem, podczas gdy pozwani odpowiedzialności za powstanie pożaru nie ponoszą.

Istotnie w ugodzie sądowej, zawartej pomiędzy pozwanymi a małżonkami U., podane były prawce naprawcze. Jednakże pozwani owych prac nie wykonali, co w rezultacie doprowadziło do pożaru. Jak ocenił biegły, pożar przyczynił się do degradacji elementów konstrukcyjnych. Przyczyną pożaru było zlekceważenie przepisów budowlanych, w których mowa o zachowaniu odległości drewnianych elementów od przewodów dymowych. Biegły zwrócił uwagę na rażący brak profesjonalizmu wykonywania robót budowlanych, widoczny na każdym etapie wznoszenia budynku, począwszy od wprowadzania zmian projektowych, a kończąc na używaniu materiałów budowlanych w sposób nieporadny i niezgodny z przeznaczeniem. W ocenie biegłego wykonawca swoim działaniem świadomie stworzył zagrożenie dla życia ludzkiego, doprowadzając do takiego stanu technicznego obydwu budynki. Wskutek niewykonania napraw, szkoda powodów małżonków U. zwiększyła się, bowiem budynek uległ pożarowi i na obecnym etapie – jak wskazał biegły – zasadnym jest jedynie dokonanie rozbiórki i wystawienie budynku od nowa. I w kosztach tegoż zamyka się obecna szkoda powodów małżonków U.. Nie można teraz przyjąć, że zasadne byłoby jedynie naprawy i to określone w ugodzie, której treść (wskutek pożaru) zdezaktualizowała się. Nadto powodowie posiadają decyzję administracyjną o nakazie rozbiórki domu, co już całkowicie przekreśla możliwość remontu budynku w aspekcie prawno-administracyjnym.

Z przedstawionych względów prawidłowo Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów wskazane w wyroku kwoty. Rozważania prawne Sądu pierwszej instancji - w zakresie zasadności roszczeń powodów, opartych na podstawie niewykonania zobowiązań wynikających z ugód sądowych - są prawidłowe i Sąd odwoławczy w całości je podziela.

Sąd pierwszej instancji jedynie nieprawidłowo zasądził wskazane w wyroku kwoty na rzecz powodów solidarnie i to po stronie czynnej, i biernej. Solidarność może wynikać z ustawy lub czynności prawnej. Nie mają tu zastosowania ani przepisy art. 30§1 kro, odnoszącego się do zobowiązań w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, ani też art. 370 kc odnoszącego się do zaciągnięcia zobowiązania dotyczącego wspólnego mienia. Zobowiązanie pozwanych wynikało z mocy ustawy (art. 471 kc) wskutek niewykonania zobowiązania, gdy pozwani nie byli już współwłaścicielami sprzedanych wcześniej nieruchomości. Po stronie czynnej (powodów) brak jakichkolwiek norm statuujących ich solidarność czynną. Dlatego też Sąd Apelacyjny zasądził należne powodom kwoty łącznie.

(***)

Apelacja powodów dotyczyła jedynie kwestii zasądzenia odsetek zwłoki oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

1. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji nie uzasadnił swego rozstrzygnięcia w przedmiocie dat zasądzenia odsetek zwłoki (w ogóle nie wypowiedział się w tej materii), jednakże rozstrzygnięcie to uznać należy za trafne.

Jak zostało przedstawione w części historycznej, dopiero w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2016 r. (K-560) powodowie powołali się na nową (prawidłową) podstawę faktyczną żądań obu pozwów, a to na niewykonanie zobowiązania wynikającego z zawartych ugód sądowych i naprawienia wynikłej z tego szkody. Wcześniej powodowie domagali się zasądzenia różnicy między wartościami zapłaconymi pozwanym a faktyczną wartością budynków, innymi słowy domagali się obniżenia ceny zakupu. Wstępnie podnieść należy, że roszczenie o obniżenie ceny wskutek wykrycia wad rzeczy sprzedanej, wynika z przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy, które to roszczenia niespornie wygasły. Sami powodowie zresztą nie powoływali się w żadnym z pism procesowych na uprawnienia z tytułu rękojmi, lecz na treść art. 471 kc, stanowiącego o szkodzie spowodowanej nienależytym wykonaniem umowy. Co do samej zasady roszczenie to jest dopuszczalne. W szczególności w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r. (III CZP 48/88) Sąd ten m. in. zawarł tezę, że niezależnie od naprawienia szkody poniesionej przez kupującego na skutek tego, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady podlegającej zasadom rękojmi (art. 566 § 1 kc), kupujący może na zasadach ogólnych odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i nast. kc) dochodzić odszkodowania w pełnym zakresie (pkt. 18 uchwały). Istnieje jednakże zasadnicza różnica pomiędzy uprawnieniami z tytułu rękojmi, a uprawnieniami

wynikającymi z art. 471 kc. Dla zastosowania bowiem odpowiedzialności z art. 471 kc koniecznym jest wykazanie przesłanki szkody, podczas gdy przy odpowiedzialności z tytułu rękojmi uprawniony zobowiązany jest jedynie do wykazania istnienia wady zakupywanego przedmiotu. Teoretycznie może zaistnieć sytuacja, że kupujący, mimo wady rzeczy nabytej, mogą żadnej szkody nie ponieść. Może bowiem zaistnieć taka sytuacja, że nieruchomości zakupiona została po tak niskiej cenie, że nawet w sytuacji zaistnienia konieczności usuwania wad, po stronie powodów nie zachodziłaby szkoda w rozumieniu art. 361§2 kc.

Rozważania te mają czysto teoretyczny charakter. Bez względu bowiem na to, czy początkowo określone żądania powodów okazałyby się finalnie zasadne, powodowie w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2016 r. (K-560) zgłosili nowe roszczenie, bo oparte na zupełnie innej podstawie faktycznej. Oczywiście w dalszym ciągu domagali się zapłaty, ale były to inne roszczenia i w oparciu o nie wydana została opinia biegłego na całkowicie odmienną okoliczność niż uprzednio sporządzona opinia. Powodowie zatem najwcześniej mogliby się domagać odsetek zwłoki od daty doręczenia pozwanym pisma procesowego z dnia 1 marca 2016 r. Rzecz jednakże w tym, że w dalszym ciągu w owym piśmie żądane były kwoty wynikające z roszczenia o obniżenie ceny. Dopiero opinia biegłego M. J. określiła należne na rzecz powodów kwoty. Opinia, po jej uzupełnieniu, doręczona została pozwanym 31 stycznia 2017 r. (K-853). Dlatego też prawidłowo odsetki zwłoki zasądzone zostały od dnia 1 lutego 2017 r.

Zasługiwała natomiast na uwzględnienie apelacja powodów w zakresie w jakim kontestowała rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Jeśli chodzi o koszty poniesione przez strony, to w sposób nieprawidłowy Sąd pierwszej instancji w pkt. 6. i 7. wyroku zasądził na rzecz powodów poniesione przez nich koszty sądowe, a w pkt. 4. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł. Utrwalone winno być stanowisko, że koszty procesu stanowią jedną całość i dlatego powinny być traktowane jednolicie. Na koszty procesu składają się koszty sądowe i koszty adwokackie. Nie można tych kosztów częściowo znosić, a częściowo rozdzielać (tak: Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11 stycznia 1961 r. 4 CZ 143/60 OSPiKA 1961/11, poz. 317).

Przed przystąpieniem do oceny stopnia utrzymania się poszczególnych stron ze swymi żądaniami, Sąd Apelacyjny pozwala sobie na dokonanie dygresji odnośnie nowelizacji art. 130 kpc. Art. 130³§2 kpc stanowi, że jeżeli obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty powstał na skutek rozszerzenia lub innej zmiany żądania, przewodniczący wzywa zobowiązanego do uiszczenia należnej opłaty. W razie bezskutecznego upływu terminu sąd prowadzi sprawę bez wstrzymywania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia opłaty orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Regulacja ta doprowadziła do sytuacji, możliwe jest początkowe procesowanie się o symboliczną złotówkę, by następnie rozszerzać żądania do kwot wymagających wysokiej opłaty, bez ponoszenia (na tym etapie) konsekwencji finansowych. Co więcej, przewodniczący zaprzestali nawet wzywania powodów do uiszczenia należnej opłaty od rozszerzonego powództwa, co też i miało miejsce w niniejszym procesie. W konsekwencji powód ma możliwość balansowania ze swymi żądaniami w zależności od rozwoju procesu. Tego typu sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie.

Powodowie początkowo domagali się zasądzenia kwot po 30 000 zł (w tym 10 000 zł zadośćuczynienia).

Po sporządzeniu opinii przez biegłego K. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu, domagając się:

Małżonkowie U. – 186 670 zł + 20 000 zł, razem: 206 670 zł.

Małżonkowie B. – 143 200 zł + 20 000 zł, razem 163 200 zł.

Po sporządzeniu opinii przez biegłego J., który ocenił koszt napraw budynków na kwoty odpowiednio: 211 658 zł i 76 167,41 zł, stanowisko powodów oceniane mogło być niejednolicie. Można było przyjąć, że rozszerzyli swe żądania o te kwoty, można też było przyjąć, że zmodyfikowali swe roszczenia. Ustalenie tegoż było obowiązkiem Sądu, czego Sąd zaniechał, a to wobec braku jakichkolwiek konsekwencji finansowych wskutek treści cyt. normy z art. 130³ § 2 kpc. Sąd Apelacyjny zauważa jednakże, że w ostatnim piśmie procesowym powodów z dnia 16 marca 2017 r.

(K-873-v) powodowie w sposób precyzyjny określili swe roszczenia. Otóż powodowie małżonkowie U. domagali się zasądzenia kwoty 211 658 zł odszkodowania i 20 000 zł zadośćuczynienia. Powodowie małżonkowie B. pozostali przy dotychczasowym żądaniu zasądzenia 143 200 zł odszkodowania i 20 000 zł zadośćuczynienia, aczkolwiek na podstawie żądania o zasądzenie kosztów usunięcia wad budynku. I według tak określonych żądań należało wydać rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu między stronami oraz w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych.

I tak:

1. Powodowie małżonkowie U. domagali się:

$$211\ 658\ \text{zł} + 20\ 000\ \text{zł} = 231\ 658\ \text{zł} - 100\%$$

$$\text{zasądzono} - 211\ 658\ \text{zł} - x$$

$$x = 91\ \%$$

Powodowie małżonkowie U. utrzymali się ze swymi żądaniami w 91%.

Powodowie ci ponieśli opłatę od pozwu wysokości 1 500 zł. Powodowie ponieśli też koszty zastępstwa procesowego. Ponieważ pozew złożony został w roku 2013 zastosowanie ma uprzednio obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461). § 4 ust 2 tegoż rozporządzenia stanowił, że w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Stanowi to pewnego rodzaju przeciwwagę dla normy zezwalającej na bezopłatowe rozszerzanie powództwa. Łącznie z zaliczkami na koszty opinii biegłych powodowie ponieśli koszty w wysokości 4 300 zł. Mając na uwadze to, że ulegli oni ze swymi żądaniami w nieznaczej wysokości (9%), na zasadzie art. 100 zdanie drugie in principio kpc należało zasądzić na rzecz tych powodów od pozwanych całość poniesionych kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji.

2. Powodowie małżonkowie B. domagali się:

$$143\ 200 + 20\ 000 = 163\ 200\ \text{zł} - 100\ \%$$

$$\text{zasądzono} - 76\ 167,41\ \text{zł} - x$$

$$x = 47\%$$

Powodowie ci utrzymali się ze swymi żądaniami w 47%, a zatem połowicznie. Stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu, przy uwzględnieniu, że pozwani ponieśli analogiczne koszty pełnomocnika procesowego oraz również uiścili zaliczkę na koszty opinii biegłego prowadziłoby do zasądzenia na rzecz tych powodów nieznaczej kwoty, uprawniającego nawet do wzajemnego zniesienia kosztów. Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz tych powodów w ostatecznym rozrachunku 1 500 zł. Ponieważ apelacja pozwanych nie zaskarża nieprawidłowego rozliczenia kosztów procesu między powodami małżonkami B. a pozwanymi, a prawidłowość zastosowania norm prawa procesowego bierze pod rozwagę sąd odwoławczy jedynie na zarzut strony, Sąd Apelacyjny, redagując na nowo zaskarżony wyrok, zasądził na rzecz powodów kwotę zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji, czyli 1 500 zł.

Jeśli chodzi o nieuiszczone koszty sądowe, to łącznie koszty opinii biegłych wynosiły 10 871,54 zł. Sąd pobrał 3 000 zł zaliczek, pozostała zatem do pobrania kwota 7 871 zł. Mając na uwadze to, że opinie dotyczyły dwóch formalnie odrębnych powództw, należało brakującą kwotę podzielić na pół, co daje po 3 935,50 zł. Stosując te same zasady odpowiedzialności, co przy rozliczaniu kosztów procesu między stronami, przy przyjęciu, że powodowie małżonkowie U. ulegli tylko w nieznaczej wysokości na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 623 ze zm.) w związku z art. 100 zdanie drugie in principio

kpc w sprawie z powództwa Małżonków U. należało pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Katowicach 3 935,50 zł tytułem brakującej części wydatków.

Ponieważ powodowie Małżonkowie B. ulegli połowicznie, drugą kwotę 3 935,50 zł należało po połowie rozdzielić między tymiż powodami a pozwanymi, co powoduje, że od powodów małżonków B. i od pozwanych należało pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwoty po 1 967,75 zł tytułem brakującej części wydatków.

Należało również rozliczyć brakujące opłaty od rozszerzonych powództw.

Jeśli chodzi o sprawę z powództwa małżonków U., to żądali oni łącznie 231 658 zł. Opłata od tej kwoty wynosi 11 582,90, z czego powodowie zapłacili jedynie 1 500 zł. Kwota 1 500 zł została rozliczona w ramach kosztów procesu między stronami (zob. wyżej). Brakująca część opłaty sądowej wynosi 10 082,90 zł. Ponieważ powodowie ci ulegli, co do kwoty 20 000 zł (opłata od tej kwoty wynosi 1000 zł) należało pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach od powodów 1 000 zł, a od pozwanych pozostała część brakującej opłaty, czyli 9 082,90 zł.

Powodowie małżonkowie B. żądali 163 200 zł. Opłata od tej kwoty wynosi 8 160 zł. Na rzecz małżonków B. zasądzona została kwota 76 167,41 zł, od której opłata wynosi 3 808,37 zł, z czego 1 500 powodowie ci zapłacili i kwota ta została rozliczona między stronami. Brakującą część 2 308,37 należało nakazać pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach. Pozostała część opłaty od pozwu 4 351,63 zł ($8\ 160 - 3\ 808,37 = 4\ 351,63$) należało pobrać od powodów Małżonków B. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach.

Przedstawione wyżej wyliczenia prowadzą do wniosku, że na rzecz Skarbu Państwa należało pobrać:

- od powodów małżonków U. – 1000 zł tytułem opłaty od oddalonego powództwa o zapłatę 20 000 zł zadośćuczynienia;
- od powodów małżonków B. – 1 967,75 – tytułem ¼ brakującej zaliczki na koszty opinii biegłego oraz 4 351,63 zł tytułem brakującej opłaty od oddalonego powództwa, razem: 6 319,38 zł;
- od pozwanych małżonków G. 3 935,50 z tytułu połowy brakującej zaliczki na koszty opinii biegłego + 1 967,75 zł z tytułu ¼ brakującej zaliczki na koszty opinii biegłego + 9 082,90 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od powództwa zasądzonego na rzecz małżonków U. + 2 308,37 z tytułu nieuiszczonej opłaty od powództwa zasądzonego na rzecz małżonków B., razem: 17 294,52 zł ($3\ 935,50 + 1\ 967,75\ zł + 9\ 082,90\ zł + 2\ 308,37 = 17\ 294,52\ zł$).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych uzasadnia treść art. 113 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Ponieważ przepis ten odnosi się do kosztów, których strona nie miała obowiązku uiścić, a jak wyżej wskazano powodowie nie mieli obowiązku uiścić opłat od rozszerzonych powództw, kwoty które nakazano pobrać od powodów Sąd Apelacyjny nakazał pobrać z zasądzonego na rzecz powodów roszczenia.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny, uwzględniając częściowo apelację powodów (poprzez obniżenie należnych od powodów kwot na rzecz Skarbu Państwa oraz poprzez podwyższenie kosztów procesu należnych powodom małżonkom U.), na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 386§1 kpc orzekł jak w pkt. 1) wyroku.

W pozostałej części apelacja powodów oraz w całości apelacja pozwanych uległy oddaleniu na podstawie art. 385 kpc, o czym orzeczono w pkt. 2) wyroku.

(***)

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc oraz art. 100 kpc a także rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia apelacji.

Wartość przedmiotu zaskarżenia z apelacji powodów Małżonków U. wynosiła 22 811 zł. Ponieważ apelacja tych powodów oddalona została w zasadniczej części (odniosła skutek tylko co do kosztów), na rzecz pozwanych należne są koszty pełnomocnika procesowego w wysokości 2 700 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 cyt. wyżej rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wartość przedmiotu zaskarżenia z apelacji pozwanych w stosunku do powodów małżonków U. wynosiła 211 000 zł. Na rzecz powodów należne są koszty pełnomocnika, ustalone na podstawie §2 pkt. 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia w wysokości 8 100 zł. Kompensata tych kwot prowadzi do uzyskania różnicy w wysokości 5 400 zł i kwotę tę zasądzono od pozwanych na rzecz powodów małżonków U., tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Wartość przedmiotu zaskarżenia z apelacji powodów małżonków B. wynosiła 12 300 zł. Ponieważ apelacja tych powodów również oddalona została w zasadniczej części (odniosła skutek tylko co do kosztów), na rzecz pozwanych należne są koszty pełnomocnika procesowego w wysokości 2 700 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 cyt. wyżej rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wartość przedmiotu zaskarżenia z apelacji pozwanych w stosunku do powodów małżonków B. wynosiła 76 167 zł. Na rzecz powodów należne są koszty pełnomocnika, ustalone na podstawie §2 pkt. 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia w wysokości 4 050 zł. Kompensata tych kwot prowadzi do uzyskania różnicy w wysokości 1 350 zł i kwotę tę zasądzono od pozwanych na rzecz powodów małżonków B. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Jeśli chodzi o koszty sądowe to powodowie małżonkowie B. w całości opłacili swą apelację, powodowie małżonkowie U. zwolnieni zostali od opłaty od apelacji, a pozwani zwolnieni od opłaty od apelacji ponad kwotę 6 000 zł.

Apelacja pozwanych w całości uległa oddaleniu, brak jest zatem możliwości pobrania tej opłaty.

Powodowie małżonkowie B. opłacili swą apelację. Uległa ona w zasadniczej części oddaleniu (odniosła skutek tylko odnośnie pobrania części kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa), stąd koszty opłaty tej apelacji winny obciążać tych powodów.

Powodowie małżonkowie U. zwolnieni byli z obowiązku opłaty od apelacji. Nieuiszczoną opłatę – co do samej zasady – można pobrać z zasądzzonego na rzecz tych powodów roszczenia. Sąd Apelacyjny jednakże uznał za stosowne odstąpić od obciążania powodów tymi kosztami, a to na podstawie art. 113 ust. 4 cyt. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia od jakiej daty należało zasądzić odsetki zwłoki nie była oczywista, Sąd pierwszej instancji nie uzasadnił swego rozstrzygnięcia w tej materii, a ostateczne rozstrzygnięcie było wynikiem oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy, który uznał, że powodowie dopiero w toku procesu wystosowali prawidłowe roszczenie.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis